

Księga ławników myślenickich 1700–1725

Rękopis Muzeum Niepodległości w Myślenicach, sygn. I/R/3065, s. 133–135

Edycja krytyczna: Maciej Mikuła

Sprawa nr 118

118

11 VI 1706

Oblata zastaw. *Następuje wpis dokumentu: Katarzyna Wieczorkowa, córka zmarłego Stanisława Talarki i Reginy, wdowa po Jędrzeju Wieczorku, w obecności opiekuna Jędrzeja Gorączka, zastawiła 11 VI 1706 za 45 zł pisarzowi miejskiemu Jędrzejowi Mastalskiemu odziedziczoną po rodzicach połowę ogrodu alias stawisko i połowę pola położonych za kościołem św. Leonarda. (11 VI 1706)*

Przyznaje Katarzyna Wieczorkowa i Anna Nawrocka sławetnemu panu Jędrzejowi Mastalskiemu pisarzowi myślenickiemu dług na ogrodzie stawisko rzeczonym, ex authentico extracto, ut sequitur tali.

Actum in officio viceadvocatiali scabinali Myslinicenis feria sexta intra octavas <SSmi Corporis> [s. 134] Sacratissimi Corporis Christi proxima die undecima Iuni anno Domini millesimo septingentesimo 6to.

Przed urzędem landwójtowskim ławniczym myślenickim i aktami stanąwszy osobą swoją uczciwa Katarzyna Wieczorkowa, zmarłego Jędrzeja Wieczorka pozostała wdowa, a niegdy Stanisława Talarki z Reginy małżonką spłodzona córka, z przytomnością sławetnego Jędrzeja Gorączka, sobie do tego aktu przybranego opiekuna, zdrowa na ciele i umyśle, w obecności sławetnego pana Jędrzeja Wątorskiego, landwójta myślenickiego i ławników jego, wyznała jest i wyznawa z tymże opiekunem swoim. Iż ona mając sobie wydzieloną połowę ogrodu alias stawiska, wedle Skotnicę za kościołem Świętego Leonarda, także i połowę polka nad tymże ogrodem alias stawiskiem, od ogrodu Prokopowskiego leżącego, sobie spadkiem z rodziców swoich Reginy i Stanisława Talarków przypadłe i z dekretu sądów landwójtowskich urzędownie wydzielone, na też połowę ogrodu alias stawiska i połowę polka, zaciągnęła z rąk sławetnego pana Jędrzeja Mastalskiego pisarza myślenickiego sumę złotych polskich srebrnej monety alias tyńfów czterdzieści i pięć. A zaciągnęła tak, iż tę połowę stawiska alias ogrodu i połowę polka wolen będzie pan Jędrzej Mastalski i z drzewem sadowym, jakowe się na tym ogrodzie znajdują, trzymać i <onego> [s. 135] onego używać, dokąd się mu ta suma złotych czterdzieści i pięć srebrnej monety panu Jędrzejowi Mastalskiemu albo sukcesorom jego lubo li gdzie indziej onę dysponować będzie, bez żadnej potrątki od bliższych sukcesorów do tego ogrodu, nie powróci. Mając respekt, iż na tym ogrodzie okrom jednej trawy (gdyż drzewka śliwowe

na nim wystarzałe i nieurodzajne) innego pożytku mieć nie może, a corocznie dla pożytku z trawy musi on sobie płotami ogradzać.